

## Wyrok w procesie „Centrolewu” Dziesięciu oskarżonych skazano na dom poprawy od 1½ do 3 lat

Wczoraj o godz. 12-ej m. 16 w południe sąd okręgowy w Warszawie w składzie: przewodniczący Hermanowski i sędziowie Rykaczewski i Leszczyński ogłosił wyrok w trwającym od dnia 26 października 1931 r. procesie przeciwko 11 przywódcom „Centrolewu”, oskarżonym o to, że w okresie czasu od 1928 r. do 9-go września 1930 r. przygotowywali zamach, którego celem było usunięcie przemocą członków sprawującego w Polsce Rządu i zastąpienie ich przez inne osoby,

wszakże bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego. Sąd uznał winę oskarżonych z

art. 102 (cz. I). Skazani zostali na dom poprawy:

- Herman Lieberman** — dwa i pół roku
- Norbert Barlicki** — dwa i pół roku
- Stanisław Dubois** — trzy lata
- Mieczysław Mastek** — trzy lata
- Adam Pragler** — trzy lata
- Adam Ciołkosz** — trzy lata
- Władysław Klernik** — dwa i pół roku
- Wincenty Witos** — półtora roku
- Kazimierz Bagiński** — dwa lata
- Józef Putek** — trzy lata
- Adolf Sawicki** — uniewinniony

Obrońcy i prokurator zapowiedzieli apelację. Szczegółowe sprawozdania i motywy wyroku skazującego podajemy na str. 2-giej.

### Polacy w Prusach nie są pewni życia

KROLEWIEC, 13. I. — Władzom w Prusach wschodnich, była świadkiem demonstracji przeciwko polskiej mniejszości. W związku z napadem bojówek niemieckich na Polaków w połowie grudnia ub. r., bawił w Jedwabnie prokurator, który zarządził aresztowanie dwóch agitatorów. Tłum złożony z 300 osób, obiegł prokuratora, urzędującego w karczmie i zażądał wydania aresztowanych. W następstwie tego jawnego buntu doszło do starcia z zawezwaną na pomoc policją. Ranni są zarówno po stronie tłumu jak i policji.

Ludność polska nie jest pewna życia, ani mienia. Osoby, przynajmniej do polskiej narodowości, są przedmiotem nieustannych napadów i szykan ze strony hakatystów.

## Nowogródek w ogniu! Ołbrzymi pożar w śródmieściu

NOWOGRÓDEK, 13. I. Miasto nasze stało się terenem strasznego pożaru, który tylko dzięki wyjątkowej energii i nadludzkiemu wysiłkom straży ogniowej nie przybrał wrecz katastrofalnych rozmiarów. Pożar wybuchł w stajni Tawryckiego i po błyskawicznym strawnieniu drewnianej szopy, przeniósł się na sąsiedni budynek, który natychmiast przemienił się

sobie wojewódzka komenda policji państwowej. Gmach ten trzeba było

został zlokalizowany, w dalszym ciągu jest już prowadzona akcja mająca na celu jaknajszywe ugaszenie pożaru.

całkowicie ewakuować. Około godziny 2-ej w nocy pożar

Straty są bardzo poważne, szereg rodzin znalazło się na bruku.

w wielką pochodnię rozsiadającą wokół płomienie i spory iskier.

Z tej budowli, zanim zorientowano się w groźnej sytuacji, płomienie przeskokowały na inne budynki tuż obok rynku, a ponieważ właśnie w tym miejscu zgrupowało się mnóstwo budowli drewnianych, płomień nie hulał bezkarnie, trawiąc coraz to nowe zabudowania.

Straż ogniowa pracowała w wyjątkowo trudnych warunkach, broniąc przed płomieniami przedwszystkiem gmach, mieszczący w

## Burza komunistyczna w Paryżu Aresztowanie 1500 demonstrantów

PARYŻ, 13. I. — Przed gmachem parlamentu paryskiego odbyły się wczoraj gwałtowne demonstracje komunistyczne. Po dłuższej walce przy pomocy sikawek

straży ogniowej policja policja zdołała rozproszyć komunistów. Dokonano jednak tak obrzydliwych aresztowań, że do komisariatów powędrowało przeszło

pięć tysięcy demonstrantów. Po wypuszczeniu części zatrzymanych na wolność pozostało w więzieniu 600 aresztowanych w tym 328 cudzoziemców.

Manifestanci domagali się skrócenia długów wojennych. Francuski minister spraw wewnętrznych oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że wszyscy aresztowani obywatelowie zostaną wydani z granic Francji. Wśród aresztowanych znajduje się 34 obywateli sowieckich.

### W Indjach wro Palenie ubrań na stosach

LONDYN, 13. I. — Wczoraj doszło do nowych demonstracji i rozruchów w szeregu miast indyjskich. W demonstracjach brała udział wielka liczba kobiet. W Bombaju złożono na jednym z placów ołbrzymi stos ubrań zagranicznych i spalono je. Podczas innej demonstracji zostało rannych dwóch policjantów i 15-mi Hinduś. W kilku miastach szarżowała kilkakrotnie policja konna. 30 kobiet aresztowano.

### Śmiertelne ofiary na zawodach saneczkowych

BERLIN, 13. I. — W Oberschreberhau zdarzyła się w czasie zawodów bobslajgowych (wielkie sanie z kierownicą i ruchomymi poziomami) niezwykle katastrofa. W pewnej chwili pedałce z szalona szybkością sanki wjechały na wi-

raż i zostały wyrzucone z toru, wpadając jak pocisk w grupę publiczności. Złóża sanek odniosła stosunkowo lekkie rany, natomiast wśród publiczności dwie osoby zginęły na miejscu, a około 20 osób odniosło rany.

### Pożar wielkiego cyrku Lew na ulicach miasta

BRUKSELA, 13. I. — W wielkim cyrku, w Antwerpii, wybuchł pożar. Ogień szerzył się z taką szybkością, że nie zdołano wyprrowadzić najcenniejszych zwierząt. Zanim zwierzęta zostały uratowane, dwadzieścia stoni spłonęło żywcem. Niektóre zwierzęta pouciekały z

cyrku na ulicę, między innymi lew, który wbiegł na ulicę, powodując nieopisaną panikę. Nie tylko auto, lecz i tramwaje zawracały, byle uciec niebezpieczeństwu. Wreszcie gdy lew wbiegł do przedsiłonia jednej z kawiarni, pewien sierżant strzałem z rewolweru odołożył go trupem na miejscu.

### Ofiary na bezrobotnych

Do świątecznego komitetu do spraw bezrobotnych napływają stale większe ofiary na rzecz pomocy dla bezrobotnych. W styczniu m. in. wpłynęła Okręgowa Elektrownia Warszawska zł. 1.950. Ponadto Elektrownia Warszawska wpłaca miesięcznie zł. 18 tysiący. Kasa Chorych tytułem składek od personelu — zł. 2.211, p. Andrzej Rotwand ofiarował — zł. 27.540.



# Każdy ma prawo głosu

## NOTATNIK SKARG Józefa Gawędy

# Dlaczego matce nie pozwolono się widzieć z chorym synem?

Szanowny Panie Redaktorze! Mam syna nerwowo chorego w szpitalu w Drewnicy. Kiedy podczas obiegłych świąt Bożego Narodzenia pojechałem sam aby się z nim zobaczyć, mimo to że kancelaria dała mi pisemne zezwolenie, starszy pielęgniarz Kazikowski oparł się temu kategorycznie i oświadczył, że on się nie zgadza, wobec czego widzenia nie będzie. Odjechałem z nczem, nie wiedząc co to ma znaczyć.

Tajemnica wyznała się dopiero wczoraj. Kiedy zobaczyłam pośmalaczona i zapuchnięta twarz swego nieszczęśliwego syna, chorego na rozstrój nerwowy.

Ze łzami oświadczył mi że w dniu 22 grudnia miał atak podczas którego wybił kilka szyb.

Kiedy atak minął st. pielęgniarz Kazikowski zabral go z sobą do kancelarii i tam

okazywał nabił. Jako matka nie mogę ścierpieć krzywdy swego dziecka które nie jest winne nieszczęściu jakie nań spadło i proszę Pana Redaktora o cade gdzie mam się udać by znaleźć sprawiedliwość.

Kazimiera Cz.

— Sądzę, iż ma samó zamieszczenie listu w „Notatniku” spowoduje, że odnośne władze zainteresują się metodami stosowanymi wobec chorych psychicznie w Drewnicy.

Mniemam wypada, że należyty brak dozoru nad postępowaniem pielęgniarskim był wywołany okresem świątecznym i urlopiami lekarzy. Chorzy jednak cierpieć z tego powodu nie mogą.

### ZA POMOC BLIŹNIEMU.

Mając lat 16, zapoznałam chłopca o pięknych rysach twarzy a było to w czerwcu, dnia określić nie mogę gdyż nie pamiętam.

Pokochałam go pierwszą płomienną miłością, taką na jaką mogła się zdobyć dziewczynka w moim wieku. Z bieżem czasu zauważyłam, że mój ukochany zaczął mi się jakby odzwajemniać, wkońcu stałam się dla niego jedyną pociechą z którą, mógł wszystkie troski i bóleści podzielić.

Jednak nie długo trwało nasze szczęście, gdyż mój ukochany został powołany do wojska. Od tej chwili upłynęło 4 miesiące, a on przysyłając mi listy, prosił mnie abym się żadnym chłopcem nie zajmowała, gdyż w przeciwnym razie doprowadzi to do nieszczęścia, a także żebym nie zapominała o tym który mnie kocha.

Staralam się być mu wierna, aby żadnej przykrości mu nie zrobić. Jednak nie umiałam tego, gdyż zostałam poproszona do swego sąsiada aby mu pomóc w pewnej pracy.

Nie przypuszczając, że zrobię memu ukochanemu tym taka okropną boleść i sama sobie — poszłam.

# Sensacyjny projekt pomocy bezrobotnym Co o nim myślicie, Czytelnicy?..

Zamieszczamy poniżej ciekawe uwagi jednego z naszych Czytelników.

Zainteresują one niewątpliwie ogół ludzi, dla których zagadnienie bezrobocia nie jest obojętne.

Czekamy na głosy Czytelników w tej sprawie, wstrzymując się narazie od wypowiadania uwag na ten temat z naszej strony.

Obecna walka z bezrobociem jest prowadzona jednostronnie. Podwakoć jednostronnie!..

Popierwsze dlatego, że kapitały, na nią gromadzone, są obracane prawie wyłącznie na

bezpośrednią konsumpcję masy bezroboczej, bez żadnej troski o jakiegokolwiek produkcyjnie ich zastosowanie.

Powtóre, bierze się w rachubę tylko bezroboczeko dzisiejszego, nie myśląc wiele o bezroboczym jutrzejszym.

A przecież dzisiaj tv. a jutro ja.

Nieprzewidziane są drogi gromy krwzysu.

Gdy więc nowe formy, do których zaliczamy i przymusowe u-

A on natomiast dowiedziawszy się o wszystkim, przysłał mi list, w którym pisze tak:

bezpieczenia społeczne, zawo-  
dzą, nie od rzeczy będzie nawró-  
cić czasem do form starych.  
W dziejach znane są obok  
związków zawodowych, ce-  
chów i innych korporacji  
związków braterstwa.  
krewi, wody, Kłany, sojusznicy  
wspólnej niedoli i t. p.

Powstaje tedy pytanie: czy z tych elementów psychiczno-  
socialnych, które cementowały  
wspomniane organizacje, nie da-  
łoby się powołać do życia oso-  
bliwszych

związków ubezpieczeń wzajem-  
nych od bezrobocia.

Ubezpieczenia te, tem by się  
życiowo przedewszystkiem róż-  
niły od wszystkich rodzajów u-  
bezpieczeń współczesnych, że  
podstawę ich stanowiłby nie  
ubezpieczenia indywidualne, na

czas przytem określony, krótko-  
terminowy sześciomiesięczny,  
trzynastotygodniowy i t. p., ale  
ubezpieczenia grupowe  
bezterminowe.

Zbiera się oto, przypuścmy 100  
ludzi różnych zawodów i różno-  
go stanu majątkowego z tem  
obliczeniem, żeby na każdą taką  
grupę przypadło 10 proc. fak-  
tycznych bezrobotnych, to zna-  
czy bezroboczych, którzy już  
wybrali wszystkie, przysługują-  
ce im zasiłki z Funduszu Bezro-  
bocia lub Z. U. P. U.

Ponieważ faktem jest po-  
wszechnie znanym, że przy dzie-  
sięciu np. stołowników jedena-  
sty też się śmiało może pożywić,  
cała dalsza kalkulacja z tego  
właśnie wychodzi założenia.  
Ubezpieczeni w takiej grupie  
byliby

Droga Hanko!  
Nie przypuszczasz wcale jakie  
cierpienia uczyniłaś mi gdy się do-

wiedziałem o Twoim postępowaniu. Trudno Hanuś, daruj i prze-  
bacz lecz dosyć mam twych żar-  
tów i twych zrad. Daruj Hanuś, i  
staraj się zapomnieć o tym, który  
Cię kocha i kochać będzie.  
Ty Hanuś jesteś młoda i piękna,  
a z pewnością dostaniesz chłopca,  
który Cie będzie ubóstwiał, lecz  
już nie tak jak ja. Kończcie ten list:  
a Ciebie po raz ostatni całuje.

E. M.

Po przeczytaniu tego listu szala-  
łam z rozpacy a w dodatku roz-  
chorowałam się. Teraz nie wiem  
co mam począć? Czy prosić Go o  
przebaczenie, czy raczej milczeć.

Hanka z Powązek.

— Panno Hanu! Odpowiedzieć  
trzeba koniecznie i wszystko wy-  
tłumaczyć. Nie pojmuje tylko dla-  
czego Pani ma go przepraszać.  
Przecież pomoc udzielona sasia-  
dowi w pewnej pracy nie jest grze-  
chem.

A może ja niedobrze zrozumi-  
ałam. Tembardziej napisać trzeba.  
Chłonicz przebaczy z pewnością.  
Bo kto pisze, że całuje po raz ostat-  
ni w najgorszym wypadku myśli  
że jednak pocatunek ten będzie...  
przedostatni, a kto wie czy nie  
pierwszy z nowej serii.

JAK PODCIĘTY KWIAT.  
Pracowałam na ul. Poznańskiej  
(Warszawa) przy budowie centrali  
telefonów i telegrafów i zapozna-  
łam dziewczynę uczciwą i kocha-  
jącą mnie. Ja również ją kocha-  
łam. Ona mieszkała na Nowogrodz-  
kiej, a ja na Pradze. Kiedy zosta-  
łam zredukowana, z powodu bra-  
ku pracy wyjechałam na wieś. Pi-  
sałam listy do mojej najukochań-  
szej na świecie, ale żadnej odpo-  
wiedzi nie miałam. Ja sobie wyo-  
brażam, że może nie jest już w tem  
miejscu, może gdzieindziej. A może  
już innego zapoznała i już kocha  
się do szaleństwa.

J. B.

— A ja schnę i wiedne  
jak kwiat podcięty z tesknofy, pra-  
cież ja ja tak kochałam szczerze i  
serdecznie, że dziś jak sobie wspom-  
nę naszą miłość to łzami się zale-  
wam. Dlaczego nie połączyliśmy się  
oboje wezłem małżeńskim?

Mam lat 31, przebywałem w róż-  
nych stronach polskiego kraju, żad-  
na mi tak w oko nie wpadła, jak  
najukochańsza Lucia, więc proszę  
Szanownego Pana Redaktora może  
Pan ją odnajdzie.

Godność mej najukochańszej J.  
Ludwika.

Fr. Ch.

Pańska gorąca miłość i ten pod-  
cięty kwiat tak mnie wzruszyły, że  
zamieszczałem list Pański poza kolej-  
ką.

Najukochańsza Lucia to nie szpi-  
ka i odnaleźć ją łatwo. Sam jednak  
z braku czasu zająć się tem nie mó-  
ge.

Ze stempla pocztowego orientuje  
się, że przebywa Pan niedaleko  
Warszawy. Czy nie naproszę by  
toby której niedzieli wsiadł w po-  
ciąg i przyjechał na Nowogrodzka.  
Tam się Pan dowie wszystkiego  
najlepiej.

Gdyby to było niemożliwe pro-  
szę mi napisać. W każdym razie  
zwiadnać, a tembardziej uschnąć  
Panu nie dam.

# Czytaicie CYRULIK

# Czytaicie PANORAMA

## Induski bojownik o wolność



Prawa ręka Gandhiego, przywódca przeciwanگیjskich ruchów Pandit J. Nehru — orzeka-  
wła — na krótko przed aresztowaniem.

## Palce zamiast pendzli

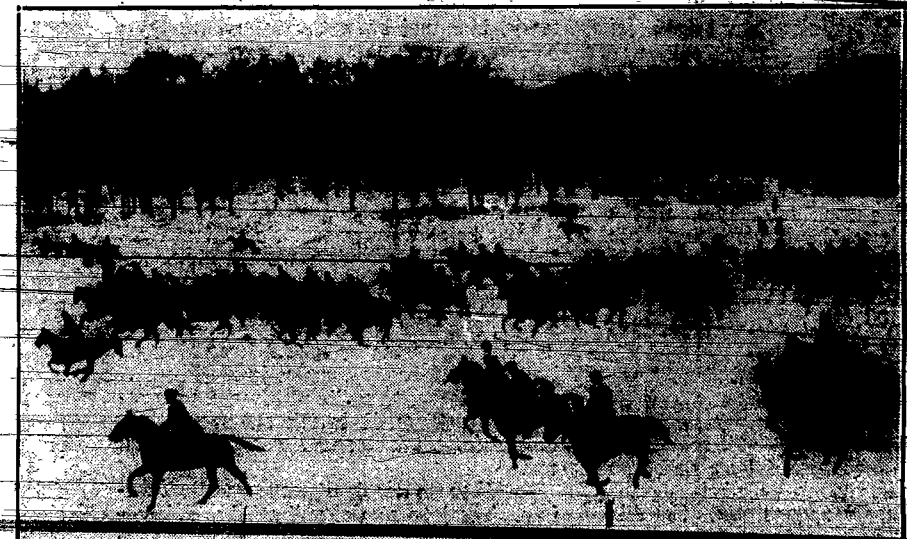


Foujita — malarz japoński, domo w jednej z paryskich  
szkół malarskich swój sposób malowania — palcami, umacza-  
niami w orbie.

# CZYTAJECIE Przegląd Sportowy

Cena 30 groszy

## Galop na lodzie



Uczestnicy sztokholmskiego zimowego biegu narciarzaj — na lodzie zamarzonego jeziora.



# Wstrząsające zagadkowe morderstwo i samobójstwo

Wczoraj o godz. 1 m. 30 po południu mieszkańcy domu Nr. 14 przy ul. Chorążczańskiej zostali zaalarmowani strzałami rewolwerowymi rozlegającymi się z mieszkania Michała Abramowicza lat 32, maszynisty kolejowego.

Na odgłos strzałów sąsiedzi spróbowali dostać się do Abramowicza, drzwi jednak były zamknięte, a od wewnątrz słychać było jęki. Przy pomocy zawezwanej policji wyważono drzwi i wówczas oczom zebrańnych ukazał się wstrząsający widok.

W kącie pokoju klęczała sku-

## Ostrzeżenie

przed szlaczowaniem drożdżami

Władze wojewódzkie wydały zarządzenie organom kontrolnym, wykonyującym dozór nad żywnością, by przy lustracjach w piekarniach i cukierniach zwracały szczególną uwagę na drożdże prasowane które mogą być szlaczowane przez dodanie mączki (skrobi), przytem drożdże te są w oryginalnych opakowaniach i banderolach właściwych dla drożdży legalnego pochodzenia. W wypadkach wykrycia podobienia należy oprócz doniesienia karnego powiadomić Urząd Skarbowy.

## Płomienna noc

Dziś wieczorem o godz. 8-ej mia 30 na scenie teatru „Palace” zespół Teatru Objazdowego Sam. Woj. Biały odegra świetną komedię Lengyela p.t. „Płomienna noc”.

W akcie II, piosenkę „Gdy zapada zmrok” odśpiewa A. Nowosielski.

## Kradzieże

W nocy 11 b. m. po wybijeniu otworu w ścianie murywanej piwnicy p. Józefa Czmuty, właściciela sklepu radio-technicznego (ul. Kilińskiego Nr. 25) złodzieje skradli różne artykuły ogólnej wartości 600 złotych.

Lejba Rostker (ul. Czesłowska Nr. 6) zameldował policji, że przychodząca służąca Bronia Piszter (adresu nie pamięta) podczas sprzątania w mieszkaniu zabrała mu różną garderobę na 100 zł.

W dniu 12 b. m. w mieszkaniu przemysłowca p. Łazarza Poczubuckiego (ul. Kupiecka Nr. 44) został zatrzymany złodziej, który ukrajał kawałki z kieszonki. Złodziej znany David Goldsik.

łona z raną rewolwerową w głowie 32-letnia Bronisława Stankiewiczówna, telegrafistka kolejowa, w kilka chwil potem w strasznych męczarniach zakończyła życie. Niedaleko od

niej dogorywał Abramowicz, który oddał do siebie 2 strzały. Krytycznego dnia w mieszkaniu Abramowicza, który od pewnego czasu z żoną swą żył (żona obecnie w Wilnie),

byli 3 jego bliskie znajome. Kiedy 2 z nich opuścili mieszkanie, Abramowicz podczas sprzeczek, wynikłej prawdopodobnie na tle zazdrości, zastrzelił Stankiewiczównę, poczem sam 2 strzałami pozbawił się życia. Przyczyna tej strasznej tragedii narazie nie wyjaśniona.

Zwłoki mordercy—samobójcy oraz jego ofiary znajdują się w kostnicy szpitala św. Rocha.

## Zaopatrywanie bezrobotnych w bilety kolejowe

Od czerwca ub. roku kierownik posterunku kolejowego p. Pierso, z powodu nawалу pracy, wstrzymał się z załatwianiem poleceń Wydziału Opieki Społecznej Magistratu w sprawie wykupywania biletów kolejowych dla bezrobotnych, opuszczających Białystok w poszukiwaniu pracy.

Władze przełożone na interwencję Magistratu poleciły

wznowić mu zpowrotem te czynności.

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy z kartkami Magistratu zgłosiło się na posterunku 120 osób, z tej liczby 38 osobom odmówiono z powodu posiadania przez nich własnych funduszków lub ze względu, iż były one poszukiwane przez różne sądy i urzędy policyjne.

## Trup z przestrzeloną pierśią

Dochodzenie policyjne wokół zagadki

Koło wsi Juszkowszczyzna, gm. kobylnickiej znaleziono w lesie zwłoki 35-letniego Dominika Szusickiego (folwark Falewicz).

Trup ma przestrzeloną pierś, zaś w pobliżu znaleziono karabin obcięty. Zachodzi przypuszczenie, że Szusicki popełnił samobójstwo. Dochodzenie w toku.

## Zabiła go miłość do gołębi

Smiertelny upadek z drabiny

17-letni Ignacy Stacino (zasc. Zielonka, gm. gierwiackiej) kochał ogromnie gołębie. Chłopak marzył o dniu, w którym mógłby nabyć parę tych ptaków i hodować je.

Marzenia te wkrótce ziściły

się. Ignas przyniósł do domu kupione na rynku dwa gołębie i zaczął natychmiast urządzać dla nich klatkę, którą zdecydował przybić u szczytu domu. Wykonywując ten zamiar, spadł z drabiny i zabił się na miejscu.

## Legalizacja przyrządów mierniczych w Komisjach Poborowych

Urząd Wojewódzki Wydział Zdrowia wystosował do poszczególnych starostów pismo, zalecające przeprowadzenie le-

galizacji przyrządów i narzędzi mierniczych, stosowanych w komisjach poborowych.

## Za fałszerstwo weksłowe

6 miesięcy więzienia

Białostocki kupiec Symcha Lin w 1930 r. szlaczował podpisy, wystawione na 4 wekslach na sumę 2750 złotych, placąc

temi weksłami za towar.

Onegdaj został skazany na 6 miesięcy więzienia z zawieszaniem na 5 lat.

Tych wszystkich metod nie potrzebowała rozkoszna i subtelna Jeanette Mac Donald. Wielka ta artystka zagrała w szeregu filmów i kreacjach swemi oraz głosem oczarowała świat, zdobyła sobie wieniec sławy i popularności.

Zbyteczne są na jej temat reklamowe kawały. Nikogo nie obchodzi, czy Jeanette Mac Donald jeździ Chrylisem, czy Rollee-Roycem. Jej nazwisko wystarczy za wszystko, bo to prawdziwy talent.

Ujrzymy ją na ekranie w kinie „Przystań” w doskonałym dźwiękowym filmie p.t. „Narzęczona z loterii” odbierając wrażenie najlepszej opery, odegranej z niesamowitemi scenami...

Trzeba się wybrać koniecznie, ale jak nas Zarząd kina uprzedza, bilety można nabywać wcześniej w kasie, która będzie czynna codziennie od godz. 11-ej do 13-ej dla udogodnienia Publiczności i uniknięcia męczącej kolejki przy kasie.

# BEZIMIENNI BOHATEROWIE BOGDA

# BRODZISZ BODO

NAJNOWSZY I NAJLEPSZY POLSKI FILM DŹWIĘKOWY

— już wkrótce w APOLLO —

Wydawca Polski Cz. Przyn

Wielkość 1 mm. wiersz 1 szp. w tekście 50 gr., za tekstem 20 gr. — Drobne 15 gr. za wyraz. — Układ ogłoszeń 8 szpaltowy.

Redaktor i wyd. Ignacy Malinowski. Redakcja i Administracja Rynek Kościuszki 1, tel. 63. Drukarnia Legionowa 1, tel. 11.